

70 poprawek do ustawy reformującej uczelnie

5 marca 2011

3 marca w Senacie odbyło się posiedzenie, podczas którego przyjęto blisko 70 poprawek do ustawy o szkolnictwie wyższym, którą 4 lutego przegłosował Sejm.

Jedna z nich dotyczy doktorantów i adiunktów – odtąd albo w ciągu 8 lat dorobią się oni doktoratu bądź habilitacji, albo stracą stanowisko. M.in. przeciwko tej zmianie protestowali 2 marca związkowcy argumentując, iż wejście w życie tego zapisu z jednoczesnym wliczeniem do ośmioletniego okresu lat już przepracowanych postawi część adiunktów przed koniecznością błyskawicznej habilitacji.

Senat odrzucił poprawkę mówiącą o określaniu pensji pracowników PAN przez rozporządzenie ministra nauki „na zasadach określonych (...) w ustawie (...) Prawo o szkolnictwie wyższym”. Domagali się tego związkowcy, ponieważ – ich zdaniem – wynagrodzenia naukowców zatrudnionych w PAN są niższe niż równych im stopniem naukowym wykładowców akademickich.

Senatorowie wniesli do ustawy poprawkę, w myśl której absolwent studiów licencjackich ma prawo do 31 października korzystać z ulg na bilety. Do tej pory na kilka miesięcy przed rozpoczęciem studiów magisterskich traciło się status studenta.

Inna poprawka dotyczy przyznania doktorantom 51 proc. zniżki na przejazdy koleją. Do tej pory byli oni jedyną grupą akademicką, pozbawioną owych ulg.

Zmiany będą dotyczyły również możliwości rozwiązania przez rektora stosunku pracy po uzyskaniu jednej tylko oceny negatywnej przez pracownika naukowego.

Spora część poprawek dotyczyła kwestii legislacyjnych oraz redakcyjnych. Złożony został także wniosek o odrzucenie ustawy w całości. Kwestia wprowadzenia częściowej odpłatności za drugi kierunek studiów oraz uniemożliwienia wykładowcom pracy na kilku etatach nie została poruszona.

Opracowanie: Piotr Kuligowski

Źródło: [Lewica](#)